

Warszawa 27 grudnia 2013r.



Premier Rzeczypospolitej Polskiej
Donald Tusk

Michał Fabisiak
Prezes Stowarzyszenia DziełnyTata.pl

.....

Tel 501 25 00 33

www.DzielnyTata.pl

biuro@dzielnytata.pl

Panie Premierze czas na rewolucję

Czas usunąć art. 26KC i art. 28KC z Polskiego prawa.

Art26KC

Tak, ten artykuł 26 Komitetu Centralnego musi zniknąć raz na zawsze z Polskiego prawa – podstawa dyskryminacji ojców. § 2. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje na równi obojgu rodzicom mającym osobne miejsce zamieszkania, miejsce zamieszkania dziecka jest u tego z rodziców, u którego dziecko stale przebywa.

Przez Sądy Antyrodzinne traktowany jest jako miejsce uprowadzenia dziecka. Ponieważ matki nie posiadają żadnych skrupułów za każdym razem, gdy żona znajdzie sobie kochanka i wyprowadza się z domu, to zabiera ze sobą dzieci. Ojciec nie jedzie odebrać dzieci, bo uważa, że dzieci powinny mieć oboje rodziców, a tym czasem traci te dzieci bezpowrotnie.

Podczas Forum dla Rodziny Pan Premier mówił, że nie czas na rewolucję. A wg nas to ostatni moment na rewolucję Polskiego prawa tuż przed wojną.

Czas zmienić prawo, które ustanowili Komuniści – nie bez kozery podałem, że art. 26 KC jest Komitetu Centralnego, a nie Kodeksu Cywilnego – bo kodeks cywilny nie powinien zwierać tego typu obstrukcji w dostępie do dziecka w przypadku rozstania rodziców.

Sądy Rodzinne robią wszystko żeby spełnić zasady tego artykułu – gdy żona (konkubina – partnerka) zabiera dziecko i występuje do sądu z zabezpieczeniem miejsca pobytu – kobiecy sąd od razu zabezpiecza na rozprawie niejawnej miejsce zamieszkania przy matce. Gdy ojciec zabiera dziecko do siebie i wydawałoby się, że powinno dziecko u niego zostać, stosuje się wybiegi.

Wybiegi Prawne

Nasze prawo nie jest stosowane wprost tylko stosuje się manipulanctwo. W przypadku gdy dziecko jest u ojca – stosuje się wybieg zamknięcia rozprawy w sądzie rejonowym, do którego wystąpił ojciec, a wprowadzenia rozprawy rozwodowej do sądu okręgowego. Ten wybieg zamyka wszelkie roszczenia do tej pory – które były i tak blokowane przez np. pół roku przez sąd rejonowy. Gdy po pół roku sprawa trafia do okręgu – Policja, Kuratorzy,

znajomi, Detektywi zabierają dziecko siłą do miejsca zamieszkania matki, sąd kobiecy – antyrodzinny zabezpiecza w ciągu tygodnia na rozprawie niejawnej, zgodnie z art. 26 kc, miejsce zamieszkania przy matce. Nikt nie pyta ojca czy to prawda – nikt go nie przesłuchuje – nie bierze się pod uwagę że dziecko przez 2 lata – a często i nawet 17 lat mieszkało z ojcem.

Dziecko jedzie do mieszkania teściowej – czyli mamy żony często 200 km od domu rodzinnego, a tam sąd rodzinny ustala miejsce zamieszkania dziecka.

Właściwość miejscowa

Gdy dziecko jest już wywiezione daleko od domu – ustala się, że sądem właściwym do kontaktów jest sąd miejsca zamieszkania dziecka. Czyli jak mieszkało w Warszawie a pojechało do Rzeszowa – to Rzeszów, jak pojechało do Londynu, to Londyn, tak Panie Premierze – mamy orzeczenie sądu, że sądem właściwym dla egzekucji kontaktów jest sąd w Londynie – wg nas „nie ma takiego miasta w Polsce – jest owszem Łądek, Łądek zdrój”, ale na pewno nie Londyn – chyba, że czegoś nie wiem.

To jest prawo? Rodzice mieszkali w Warszawie, a egzekucja kontaktów ma się odbywać w miejscu porwania dziecka?

Sądem właściwym we wszelkich sprawach powinien być sąd ich ostatniego wspólnego zamieszkania – to trzeba natychmiast zmienić!

Alimenty

Po porwaniu dziecka przez matkę zabezpiecza się na rozprawie niejawnej – bez przesłuchania ojca i nie uwzględniania ani zasad matematyki, ani zasad moralnych, ani dowodów – alimenty na dziecko, na rzecz matki. Alimenty wyznaczone są z dokumentów, które ukradła ojcu matka dziecka. Np. faktura za sprzedaż zboża – albo działki. – Tak i to traktowane jest jako miesięczny dochód. To Panie Premierze jest farsa – i było by to śmieszne, gdyby nie było prawdziwe. U mnie sąd w jednym zdaniu stwierdził, że zarabiam dziesiątki tysięcy na miesiąc a w drugim, że jest to 70 tys rocznie – proszę pójść do jakiegoś profesora z wydziału matematyki, jeśli się Pan nie zorientował, że jedno nie równa się drugiemu. A że zarabiam 6 tys na miesiąc, to sąd ustala, że dziecko powinno utrzymywać się za 3 tysiące złotych . Ciekawe – ja sam wydawałem 4000 na kredyt, 1500 zł na czynsz żyłem za 500 zł a dziecko ma dostać 3000 zł. To jest jawna kradzież.

Telewizja

Panie Premierze – Pana zadaniem, Pana kancelarii i Rządu od dziś będzie przygotowanie programu informującego społeczeństwo – że dziecko zostało przypisane do matki nie dlatego, że ojciec bił, pił, żył – tylko dla tego, że ojciec kierował się zasadami moralnymi mówiącymi o równości, a tym czasem matka dziecka kierowała się tylko i wyłącznie własnym dobrem materialnym – chcąc zrobić z frajera niewolnika – z frajera którego wypróbowała w trakcie małżeństwa – który najpierw kupił pizzę, potem zapłacił za obiad, potem kupił perfumy, sukienkę, buciki, samochód, wybudował dom na jej działce, spłodził dziecko – albo nie zauważył, że coś powstało na wyjeździe służbowym, ale alimenty trzeba za to płacić.

Tak! Panie Premierze – zadzwonił do mnie jeden z ojców – że dziecko nie jest jego – ale sąd apelacyjny orzekł że ma płacić alimenty – dlaczego ? – bo takie mamy prawo w Polsce.

Czas!

Czas, aby Kancelaria Premiera przygotowała spot reklamowy – o tym, że ojciec też ma prawo wychowywać swoje potomstwo, że opieka naprzemienna jest jedynym słusznym rozwiązaniem po rozstaniu rodziców .Opieka naprzemienna to jedyne rozwiązanie – spełniony musi być też warunek powrotu dziecka do miejsca zamieszkania – taki zapis powinien znaleźć się w art. 26KC a nie jego izolacja.

Opieka naprzemienna

Opieka naprzemienna – to przeciwieństwo nagrody – sama w sobie jest złem koniecznym – ale będzie przeciwieństwem do alimentów za uprowadzenie. Opieka naprzemienna to nie konieczność opiekowania się dzieckiem przez ojca np. przez 2 tygodnie – bo nawet ojcowie się tego boją. Te 2 tygodnie dla dziecka to czas ojca lub matki na zorganizowanie sposobu opieki. W tym czasie dziecko może przebywać pod opieką dziadków ze strony ojca lub macierzystych, w przedszkolu, szkole, na wakacjach przygotowanych przez jedną ze stron. Ta opieka da do zrozumienia kobietom, że nie będzie nagrody – że nie będzie obowiązkowego haraczu za uprowadzone dziecko.

Sądy, Prokuratura, Policja, Prawo z lat 50' ubiegłego stulecia

Czas zmienić prawo. W roku 1989 dokonano się przemiana kraju, dokonano się zmiana konstytucji a prawo nie uległo zmianie. Czas na wolność, czas na demokrację. Dość zniewolenia ojców. Sądy, Prokuratura, Policja – robią wszystko dla matek. Gdy kobieta – matka przyjedzie na policję zakładana jest Niebieska Karta – gdy przyjedzie mężczyzna – ojciec słyszy od Policjanta odpowiedź „co ty sobie z babą nie potrafisz poradzić?” Gdy zgłasza się o pomoc matka – to Policja jedzie do ojca – wycina zamki w mieszkaniu, kładzie ojca na podłogę, dusi, a matka po „trupie” ojca zabiera dziecko.

<http://dzielnytata.pl/odbieranie.htm>

Zastanawiające jest po co w ogóle w Polsce mamy Policję – gdy zgłosiłem zaginięcie samochodu – Policja zrobiła protokół – gdy dzwoniłem, że mi kradną drugi już samochód – Policja zamiast robić blokady, poprosiła mnie żebym przyszedł na komisariat i sporządził – co? - Protokół, gdy ukradziono mi radio co zrobiła policja? – sporządziła Protokół i umorzyła sprawę.... Gdy mówiłem, że żona uprowadziła dziecko – usłyszałem, że miała takie prawo dziecko może przebywać z matką. Gdy żona przyszła na tą samą policję – ta wycięła zamki i mnie próbowała zamordować. Gdy u jednego z ojców matka zgłosiła zaginięcie dziecka, to Policja wykręciła korki z tablicy rozdzielczej. Gdy Pani Samusionek zgłosiła, że tęskni za tym żeby jej dziecko poszło do domu dziecka – policja wtargnęła do mieszkania Pana Zuberka, zakuła w kajdanki i wyciągnęła jak świnię na ubój na korytarz. Wiem, wiem to przypadki jednostkowe. Na 1000 000 ojców tylko 100 tysięcy pobiła policja – to nie problem, Nie?

Sądy po co nam sądy, gdy wyłącznym ich celem jest niszczenie człowieka, a nie rozwiązywaniem konfliktu? Czy słyszał Pan, żeby sąd kiedykolwiek zwrócił np. rower właścicielowi a złodziejowi dał zasiłek, żeby kupić sobie używany rower? Ja słyszałem tylko o tym, jak sąd przyznaje rower złodziejowi a właściciel idzie do więzienia – bo zamieszany jest w kradzież roweru. To jest prawo?

Prokuratura – robi to samo – sprawy zgłaszane przez ojców umarza a sprawy kierowane przez matki nagłaśnia i kieruje do rozpoznania przez sądy – bo więcej kasy z tego będzie.

Niszczenie Firm

Panie Premierze – ojcowie, którym zabrano dziecko niszczeni są jeszcze przez art. 11kpc – ten ma związać prawo karne ze sprawą cywilną. W naszym stowarzyszeniu w 100% ojcowie zostali oskarżeni z art. 207KK – po co? Ano po to, żeby osiągnąć alimenty na siebie. Sprawa karna dla ojca ma na celu ustalenie alimentów na matkę dożywotnio. Na dziecko jedne alimenty na siebie drugie. Takie to Polskie prawo. W związku z tym ojcowie zamiast pracować jeżdżą na rozprawy – nie tylko rozwodowe, ale i karne. Prezesa firm zwalniają od razu takiego ojca z pracy - bo go zwyczajnie nie ma, nie ma kto wykonać za niego roboty. Tak, tak – przypadki jednostkowe – prawie połowa ojców z naszego stowarzyszenia nie ma już pracy – czyli co z 1mln 500 000 nie ma pracy? – przypadki jednostkowe? I nie będą jej mieć – bo w tym czasie powstaną długi alimentacyjne. W nowej pracy dostaną 3000 zł na rękę, a alimenty – wyniosą 3000 – jaki jest sens pracy? Wiem – to należy zamknąć takiego delikwenta do więzienia – bo nie pracuje na nasze Państwo.

Czyli w skrócie – zabrać dziecko, wyznaczyć okup – jak nie płaci okupu za dziecko, to do więzienia.

Mamy kryzys, ciekawe dlaczego? To zapewne kryzys jednostki. Wg mnie Rządowej !!!

Obłuda

Panie Premierze, proszę nie zapraszać do rozmów Ministerstwa Sprawiedliwości – przedstawiciel tego ministerstwa Pan Wojciech Hajduk na komisji Rodziny – wypowiedział takie słowa: „Posługiwanie się sformułowaniem o nierównym traktowaniu rodziców w sprawach sądowych nie jest uzasadnione obowiązującymi przepisami”. Człowiek który był prezesem jednego z sądów wypowiada takie słowa? Ja wymieniłem już art. 26KC, 28 KC 207 KK, ale przecież mógłbym wymienić co 10 art. prawa.

<http://www.youtube.com/watch?v=YLbMhBv7KCw>

Sposoby zabezpieczenia dziecka jak paczkę w art. art. 755kpc § 1 p4 – sąd reguluje zabezpieczenie pieczy nad dziećmi. W 2011 r 92 posiedzenie sejm – druk 4068. Posłowie domagali się usunięcia tego artykułu jako dyskryminującego – i co? I jak zwykle. Nic. Jeżeli Premier nie podniesie kciuka do góry – nic się nie zmieni. Art 58, 59, 60 KRiO – to dopiero artykuły „niedyskryminujące” – można by powiedzieć, że okradające jednego z rodziców. To jest ostre narzędzie do cięcia albo używając Pańskich słów do „kastrowania przestępców” – „ojców – przestępców” – uznanych za takich, bo mają dzieci. Art. 14 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych podobno nie dyskryminuje, a brzmi „**Zameldowania dokonuje organ gminy właściwy ze względu na miejsce pobytu stałego matki dziecka lub tego z rodziców, u którego dziecko faktycznie przebywa**”

Szkoda słów – bo Matka Polka wpisana jest na trwałe do Polskiego ustawodawstwa.

Czas zmienić prawo na takie, które po wyjściu z sądu zapewni, że obie strony będą zadowolone, a nie tylko jedna. Czas wyeliminować ministrów, którzy mówią, że prawo jest dobre – bo nigdy takie nie będzie – to praca nad tym prawem, udoskonalanie go, dostosowywanie do nowych czasów może położyć kres dyskryminacji.

Zarobki sędziów i prokuratorów

Zupełnie nie zrozumiałe dla mnie jest dlaczego sędzia czy prokurator zarabia nawet do 12 tysięcy zł na miesiąc. Nawet jeśli zarabia 6 tysięcy, to żeby taką gażę łączyć trzeba zabrać podatki aż 10 osobom ($3000 \times 20\% = 600 \text{ zł} \times 10$) 10 osób rzuci się na to, że sędzia w miesiącu zniszczy 40 osób (licząc 20 dni po 2 rozprawy dziennie) Jak ma działać taka gospodarka? Ojcowie zamiast pracować spędzają czas na rozprawach nic nie wnoszących, tylko niszczących ich mienie.

<http://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/210388,Zlikwidowac-sady-rodzinne>

Panie Premierze prosiłem o spotkanie

Prosiłem o spotkanie w poprzednim piśmie i co ? Nie przystoi ignorować przedstawicieli organizacji reprezentującej 1180 ojców. Kultura osobista nakazuje chociażby odpisać na pismo, odnieść się do niego – odpowiedzieć na pytanie – kiedy to prawo zostanie zmienione? Kiedy nastąpi rewolucja, polegająca na tym, że oboje rodzice będą mogli wychowywać swoje dzieci? Kiedy te 1,5 mln dzieci odzyska z powrotem rodziców? Kiedy te przypadki „jednostkowe” zostaną rozpatrzone i nastanie sprawiedliwość ?

Proszę nie zbywać nas ignorancją a odpowiedzieć na zadane pytania.

Z Poważaniem
Michał Fabisiak